Num: XLI.

SUPPLEMENT

DO GAZET WILENSKICH

W SOBOTĘ DNIA 9. PAZDZIERNIKA. ROKU 1762.

Z WILNA DNIA 9. PAZDZIERNIKA.

We Czwartek przeszły (D. 7.) do palacu Jmść X. Biſkupa Wil:
in Gratiam ſwciey D 5. 8bris naſtąpioney na Kanonią Wileń: *inſtal*
lacyi Jmść X. Jan z Krzetuszewa Wawrzecki Aktualny Płecki i Łowi
cki Kanonik zaprosiwszy Jmść X. Biſkupa Zmudz: całą Generalną
Kapitułę Wileń: Jmści X. Zienowicza Kan: Katedr: Zmuydz: *Clerum*
tam Secularem quam Regularem, oraz JJ PP. Chlebickie o Jozefowicza
Sttę Sądowego Orszań: z Marszałka Tr: Gł: W. X. L. Tyzenhauza
Sttę Sadowe o Wiłk: Horaina Woyſkiego i Surogatora Woj: Wileń:
Oſkierkę Sttę Miadziol: Piorę Sttę Rumszys: Generała Woyſk Ro-
ſlyiſkich. Oſkierkę C or: Petyhor: Starościca Miadziol: Meduneckie-
go Strażnika Sm cl: i Innych dyſtyngowanych Gości dla wielości
osob tak przez uproszonych przez siebie za Goſpodarzów JJch PP.
Chlebickiego Jozefowicza Vice Marszałka Tr: Goł: W. X. L. Sttę
Sądowego Orszań: Jgnacego z Krzetuszewa Wawrzeckiego Podwoje
wodźiego Woj: Smolen: iako też przez samego siebie Jmść X. Kanonik
Wawrzecki bardzo wſpaniale i wcale hoynie wszyſtkich częſtował
przy zaſławionych arcy pięknie cukrach z Herbami J. K. Mści P.
N. M. JJ. XX. Biſkupow Wileń: Zmuydz: i Inszych wszyſtkich
Biſkupow maiących w kapitule Wileńſkiey ſwoie mieysce, tudźiesz i
z Herbami teyże samey Kapituły Wileń: ktore to wszyſtkie wyrażo-
ne Herby miały nad sobą z osobna piękne, dobre i dowćipne napisy
czyli Lemmata, Pod czas zaś tego traktamentu ſpełniano zdrowia J.
K. Mści P. N. M. Jmści X. Biſkupa Wileń: Jmści X. Biſkupa Zmudz:
Jmści P. Maſsalſkiego Kaſztelana Wileń: Hetmana W. X. L. Jmści P.
Łopacińſkiego Sttу Sadowego Mściſł: wszyſtkich w Kapitule Wileń:
maiących mieysce, wszyſtkich przytomnych i wszyſtkich należą-
cych do Familii wszyſtkich wyż wyrażonych osob.

Zawakowane Chorąſtwo poſt fata Jmści Pana Abramowicza Pod
ſtarościego Starodub: Jmść P. Graff Brühll Miniſter pierwszy Saſki, którego
znaku ta ieſt chorągiew, konferował Jmści Panu Antoniemu Koſsa-
kowſkiemu Strażnikowi Ptu Kowieńſkiego

Na Dniu dźiſzeyszym przybył tu Regiment Granadyerów *Roſſyi-*
ſkich pod komendą Generała *Wittckenſtein*, maiący dążyć na Połock
do ſwey Oyczyzny.

Z Warszawy d. 4. Pazd: Król Jmść P. N.M. w doſkonałym zoſtaiący zdrowiu od rożnych Jjch na Seym przybyłych odbiera powitania. Xiąże Kanclerz W. W.X.L. na D. 1. tego Mieśiąca zagaił Sądy J. K. Mśći Aſseſorſkie Litewſkie.

Z Peterburga d. 14. Września.

Temi dniami wyszedł z Druku manifeſt własną Carowey Jmśći ręką podpisany; ktorego tu treść, tylko dla szczupłośći mieysca kładźiemy. Zważywszy dobrze dawne i zawsze nienaganne Naszemu Pańſtwu swiadczone zaſługi Graffa *Beſtuſchewa-Rumina*, chcieliśmy z wrodzoney Nam ludzkośći raczey ferowany nań Dekret umiarkować, Jemu wybaczyć, á niżeli Jego chwalebnych z ſług zapomnieć, abo dozwolić aby żyćia swego haniebnym ſposobem dokonał, Więc ſkoro Boſka opatrzność, rękam Naszym te rządy powierzyła, nie tylkośmy z wruszonym ſercem tego tak chwalebnego, ſędźiwego ſługę Pańſtwa Naszego z wygnania rewokowali; ale też na Jego prożbę mu uſprawiedliwiać śię, tudźiesz pokazać, iakiemi podeyśćia potwarzami, do tego nieſzczęśćia był przyprowadzony, pozwoliliśmy: co też z wielkim nad nim użaleniem śię Naszym, i zupełnym ukontentowaniem, przed Nami uczynił. Zwłaszcza Nas przykład Jego w tym mniemaniu potwierdźił; iż im kto ciężey bywa oſkarżony tym przezorniey w roztrząsaniu ſkargi poſtąpić należy, by potępienie na niewinnego czaſem nie padało. A chociaż nayukochansza Ciotka i Carowa Elżbieta Piotrowna, iako Nam i całemu świątu wiadomo, łaſkawą i przezorną Panią była, atoli iednak żaden krom Naywyższego mysli ludzkich przeniknać nie wydoli: za tym ſprawa Graffa *Beſtuſchew Rumina* do tego nieszczęśćia przyszła. Konsekwencye podług Jey mniemania nie tylko ſprawiedliwemi ale też łaſkawemi być śię zdawały, acz one w rzeczy samey Jey wrodzonym przymiotom były przećiwne. Dla czego, dla obronienia ſławy i Cnot oney ktòremi pełna łaſkawośći Pańſtwo swe uszczęśliwiała, tudźieſz na Dowod prawdźiwey Naszey ku nayukochanſzey Ciotce, i poszanowianie, á barziey z chrześćianſkiey powinnośći za rzecz ſłuszną poczytaliſmy publicznie oświadczyć; iż pomieniony Graff. *Beſtuſchew-Rumin* raczey na łaſkę w Bogu zeszłey Carowey Jmśći zaſłużył, tudźieſz Naszey oſobliwszey godźien ieſt. Co my tym manifeſtem wiadomo czyniemy, mocą ktòrego mu dawnieyszą godność Feldmarszałka, aktualnego konſyliarza, Senatora, i Kawalera oboyga Orderow Roſſyiſkich z roczną od 20000. Rublow pensyą przywracamy. Zakazuiąc wszyſtkim poddanym Naszym pod utratą łaſki naszey *Directè lub indirectè* Graffowi *Beſtuſchew-Rumin* tego nieszcześćia, ktòre go niewinnie potkało, iakimkolwiek ſposobem wyrzucać. Datt. w Peterburgu D. 11. *Wrzesnia*. Roku 1702.